

Wojciech Malec
ur. 1922; Bukowa

Tytuł fragmentu relacji	Łubiarstwo w Bukowej
Zakres terytorialny i czasowy	Bukowa, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Bukowa, łubiarstwo, struganie łub

Łubiarstwo w Bukowej

[...] dokładnie nikt nie wie skąd to się wzięło to łubiarstwo. Jak, co to była za przyczyna. Ale to była jedyne tu Bukowa i do tej do tej pory jest bogata ale, wtenczas przed wojną to była bida cholerna. Gdyby nie było tych łubów, tu prawie w każdym domu te łuby strugali, a zbyt był, Żydy przyjeżdżały furmankami, brały tego. Bo to wtenczas wyrabiano sita, no tamto cało tę Europę zaopatrywali, a przeważnie Związek Radziecki, tam bardzo dużo brało tego wszystkiego. Ludzie zarabiali... [...] To jeszcze, jeszcze ja pamiętam byłem młodym chłopakiem to takie były szczapy to się darło te drąki i od samego spodu, to taki pasek zostawał tego. Ja te paski strugałem żeby kupowały bo tu na jakieś tam tego ło. To jeszcze było za moich czasów już jeszcze ojciec strugał pamiętam tu, o strugali. On może gdzieś w siedemnastym wieku mówił coś tam coś tam były jakieś tam takie [początki łubiarstwa] [...] jak pracowałem w tym przed, bo to jest za czasów okupacji te łuby to żem miał czternaście czy ileś lat to już zacząłem strugać. Drzewa tam się gdzieś tam jak ktoś tam ukradł [śmiech] i tego, i strugałem. Ale późni poszedłem do nadleśnictwa to już skończyłem bo do, do nadleśnictwa poszedłem w czterdziestym, ósmym roku chyba. [...] Ojciec, brat jeden drugi wszystko, sąsiedzi to wszystko strugało łuby. O drzewo było trudno ale, drzewo sprzedawali yyy w lasach państwowych ale, czy ordynackich wtenczas ale musiałem [musiało] mieć drzewo hubę [żeby można było je ściąć].

Data i miejsce nagrania	2012-03-15, Bukowa
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"